

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie zażalenia **J.C.**

na postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej w W.

z dnia 9 czerwca 2017 r., w sprawie Ds.(...)

- o odmowie wszczęcia śledztwa,

- oraz o oddaleniu wniosków dowodowych,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 21 listopada 2017 r.

wniosku Sądu Rejonowego w W.

o przekazanie sprawy

do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k. a *contrario*,

p o s t a n o w i ł:

1. wniosku o przekazanie sprawy zażalenia na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. z dnia 9 czerwca 2017 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie Ds. (...) (sygn. akt V Kp (...)) nie uwzględnić.

2. wniosek o przekazanie sprawy zażalenia na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. z dnia 9 czerwca 2017 r. w sprawie Ds.(...) o oddaleniu wniosków dowodowych (sygn. akt V Kp (...)) pozostawić bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 4 września 2017 r. Sąd Rejonowy w W. wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania w trybie art. 37 k.p.k. sprawy toczącej wskutek zaskarżenia decyzji Prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. z dnia 9 czerwca 2017 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie z zawiadomienia J.C. o przestępstwo poświadczenia nieprawdy przez dwoje wskazanych w piśmie sędziów Sądu Okręgowego w W., innemu sądowi równorzędnemu. W krótkim uzasadnieniu postanowienia sąd ten wskazał, że czyn zarzucany w tej sprawie, dotyczy niedopełnienia obowiązków przez sędziów orzekających w jednym z [...] sądów, co w jego ocenie może wywołać zarówno u skarżącego jak i w odbiorze społecznym przekonanie o braku obiektywizmu sądu występującego z wnioskiem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek w zakresie, w którym spełniał warunki określające istnienie „sprawy” na etapie postępowania sądowego, nie zasługiwał na uwzględnienie. W pozostałym zakresie wniosek był niedopuszczalny, co skutkowało pozostawieniem go bez rozpoznania. Stwierdzenie to dotyczy tego zakresu wniosku o przekazanie sprawy, który dotyczył sprawy zarejestrowanej pod sygn. akt V Kp, (...) jako zażalenia na postanowienie prokuratora o oddaleniu wniosków dowodowych. Wydaje się, że można w sposób uprawniony stwierdzić, iż występujący z wnioskiem sąd nie zadał sobie nawet najmniejszego trudu dokonania, chociaż wstępnej oceny formalnej wniesionych zażaleń pod kątem określenia, w jakim zakresie może on skorzystać z instytucji określonej w art. 37 k.p.k. Jest to o tyle dziwne, gdy zważy się z jednej strony wyjątkowość unormowania zawartego w art. 37 k.p.k., zaś z drugiej strony, status organu rozpoznającego taki wniosek (Sąd Najwyższy, jako sąd sprawujący nadzór nad działalnością sądów powszechnych- art. 183 ust. 1 Konstytucji RP), co jak się wydaje powinno łączyć się z określoną starannością w zakresie formułowania wniosku w trybie art. 37 k.p.k., jak i jego uzasadnieniem. Tej staranności zabrakło w każdej z tych formuł. Najbardziej jaskrawym przykładem braku staranności jest to, że na etapie postępowania odwoławczego zarejestrowano w sądzie sprawę zażalenia pokrzywdzonego wniesionego na postanowienie prokuratora o oddaleniu

wniosków dowodowych, w sytuacji, gdy zażalenie stronie na takie postanowienie nie przysługuje (brak warunków z art. 459 k.p.k. oraz art. 302 § 2 k.p.k.). Kwestia dopuszczalności tego zażalenia (V Kp (...)) nie stała się przedmiotem kontroli przewodniczącego wydziału, a następnie orzekającego na posiedzeniu sądu; uznano zatem, że jest to „sprawa” sądowa i przekazano ją Sądowi Najwyższemu aby przekazał to zażalenie innemu sądowi. Wniosek w tym zakresie okazał się bezprzedmiotowy. Rzeczą sądu będzie zaś – w końcu – dokonanie stosownych czynności kontrolnych w zakresie tego zażalenia. Trudno nie dodać, że w tym zakresie przekazanie sprawy Sądowi Najwyższemu z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k. nie przynosi, delikatnie rzecz ujmując, prawniczej chwały występującemu z wnioskiem sądowi, tak jak i prokuratorowi nadającemu bieg zażaleniu.

Odnosząc się zaś do kwestii zażalenia w sprawie V Kp (...), to przedstawione we wniosku rozumowanie zawarte w lakonicznym i ogólnikowym uzasadnieniu nie wskazuje konkretnych okoliczności tej sprawy, które mogłyby skutkować przekazaniem sprawy w trybie wskazanym w art. 37 k.p.k. Stanowiący podstawę wystąpienia przepis art. 37 k.p.k. zakłada w swej istocie nadzwyczajność sytuacji warunkującej odstępstwo od zasady rozpoznania sprawy przez miejscowo właściwy sąd, nakazując przy tym upatrywanie podstaw takiego rozstrzygnięcia w klauzuli „dobra wymiaru sprawiedliwości”. Wprawdzie na tę przesłankę powołał się występujący z wnioskiem sąd rzecz jednak w tym, że w żaden sposób jej nie powiązał z realiami tego postępowania. Kwestia stanowiąca przedmiot rozpoznania sprawy dotyczy wyłącznie oceny zasadności postanowienia prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa w kontekście złożonego środka odwoławczego. O ile faktycznie przedmiot sprawy dotyczyć ma przestępstwa, jakiego zdaniem skarżącego dopuścili się sędziowie Sądu Okręgowego w W. procedujący w sprawie rozwodowej z udziałem skarżącego, o tyle sądem właściwym do rozpoznania środka odwoławczego wniesionego w tej sprawie jest Sąd Rejonowy w W.. Uzasadnienie wniosku nie zawiera wskazania jakichkolwiek okoliczności mogących potwierdzać, aby dojść mogło do naruszenia wartości, do której odwołuje się art. 37 k.p.k. w postaci „dobra wymiaru sprawiedliwości”. Występując z takowym wnioskiem, sąd właściwy winien był wykazać, dlaczego rozpoznanie sprawy dotyczącej ewentualnego przestępstwa niedopełnienia obowiązków przez

sędziego, czy jak twierdzi skarżący dwoje sędziów pełniących funkcję w innym sądzie niż sąd właściwy, mogłoby stwarzać po stronie opinii publicznej uzasadnione wątpliwości, co do bezstronnego rozpoznania tej konkretnej sprawy zażaleniowej. Przy czym chodzi tu o takie szczególne okoliczności faktyczne tej sprawy, które mogłyby w odczuciu społecznym wywołać wątpliwości, co do rzetelności i obiektywności prowadzonego postępowania, niezależnie od jego wyniku. Wniosek złożony w tej sprawie wymogu tego nie spełnia. Podstaw odstępstwa od zasady właściwości sądu i przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k. nie należy zaś domniemywać.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

as